

Franciszek Blachnicki

Biuletyn odnowy liturgii

Collectanea Theologica 39/1, 73-93

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN ODNOWY LITURGII

Zawartość: I. DOKUMENTY ODNOWY. 1. Nowe prefacje i kanony mszalne. — 2. Tekst nowych modlitw eucharystycznych w języku polskim. — 3. Konstytucja *Pontificalis Romani* o reformie rytu święceń kapłańskich. — 4. Instrukcja Kongregacji Obrzędów *O uproszczeniu obrzędów i insygniów pontyfikalnych*. — 5. Motu proprio Pawła VI *Pontificalia insignia*. — 6. Nowy porządek czytań mszalnych w liturgii za zmarłych w Polsce. II. PRAKTYKA ODNOWY. 1. Odpowiedzi na polskie dubia rubrycystyczne. III. NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE. Komentarz do mszału rzymskiego*.

I. DOKUMENTY ODNOWY

1. Nowe prefacje i kanony mszalne

Geneza

Tradycyjny i czcigodny Kanon rzymski już od dawna był przedmiotem głosów krytycznych. Zarzucano mu m.in. nieuwzględnienie działania Ducha Św. w Sakramencie Eucharystii, brak logicznej przejrzystości, zbyt częste powtórzenia, monotonię spowodowaną odmawianiem w każdej Mszy świętej tych samych długich modlitw.

Krytyka nie oszczędziła też niektórych prefacji. Każda prefacja jest wprowadzeniem do kanonu, a więc stanowi jego część. Treścią jej nie powinno być np. pouczenie (por. pref. o Trójcy św.) czy prośba (por. pref. o Apostołach), lecz dziękczynienie, umotywowane jakimś faktem z dzieła zbawienia. Dlatego słuszna jest przed- i posoborowa tendencja nawrotu do większej ilości prefacji, do tego, by każde ważniejsze święto i okres miał prefację własną, dłuższy okres nawet dwie (por. wprowadzenie przed Soborem pref. o Sercu Pana Jezusa, o Chrystusie Królu, o św. Józefie, żałobnej, ostatnio pref. adwentowej i o Najśw. Sakramencie).

Wobec wyżej przytoczonych racji jest rzeczą zrozumiałą, że podczas I Synodu Biskupów, 24. X. 1967, większość Ojców głosowała za wprowadzeniem trzech nowych kanonów mszalnych („Notitiae” 1967, 354 n.), opracowanych na polecenie papieża przez Radę dla realizowania Konstytucji o św. Liturgii, oraz to, że Rada ta opracowała też dziesięć nowych prefacji. Dekretem wydanym w dniu 23. V. 1968, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, Kongregacja Obrzędów ogłosiła za-

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Franciszek Blachnicki, Lublin.

twierdzenie przez Ojca św. tych nowych tekstów liturgicznych oraz zezwolenie na używanie ich we wszystkich domach Bożych obrządku łacińskiego od dnia 15. VIII. tegoż roku. Do dekretu dołączono przepisy prawno-liturgiczne. Tekst wraz z wspomnianymi przepisami, prefacjami, kanonami i niektórymi odnośnymi melodiami ukazał się po raz pierwszy nakładem watykańskiego wydawnictwa 30. VI. 1968 r. Ponadto nowy prefekt Kongregacji Obrzędów i Przewodniczący Rady, kard. Gut, przesłał 2. VI. 1968 r. wszystkim Przewodniczącym Konferencji Episkopatów i krajowych Komisji Liturgicznych odpowiedni list oraz wskazówki pastoralno-katechetyczne (por. „Notitiae” 1968, 146—155), a członek tejże Rady i naczelny redaktor „Ephemerides Liturgicae” C. Braga podał w tymże dwumiesięczniku (1968, 165—169, 216—298) aktualny komentarz.

Warunki posługiwania się nowymi tekstami liturgicznymi

Nowych prefacji i kanonów mszalnych wolno używać tylko wtedy, gdy: 1) posiada się autentyczny ich tekst i 2) odpowiednio przygotowuje się wiernych. Przygotowanie wiernych polega na: a) przeprowadzeniu odnośnej katechezy liturgicznej; b) przećwiczeniu akklamacji po podniesieniu (o których będzie mowa w IV części niniejszego opracowania); c) dostarczeniu polskiego przekładu (na razie nieoficjalnego, dopóki nie ukaze się urzędowy) oraz d) zapowiedzeniu przed każdą Mszą św., która prefacja względnie który kanon będzie używany.

Dziesięć nowych prefacji

Wprowadzono dwie prefacje adwentowe: pierwszą wolno odmawiać od I niedzieli do 16. XII włącznie, a drugą od 17 do 24. XII (w obu wypadkach jako własną w Mszach z niedzieli i dnia powszedniego, a jako okresową w Mszach, które nie mają prefacji własnej). W pierwszej jest mowa o dwu paruzjach Zbawiciela, w drugiej — o zapowiedzianym przez proroków wcieleniu Syna Bożego oraz o przygotowaniu wiernych na Jego przyjście. Oba teksty różnią się od prefacji Adwentowej, wprowadzonej w Polsce dekretem Kongr. Obrz. z 8. XI. 1965 r.

Trzecim nowym tekstem jest prefacja na niedziele wielkopostne. W I, II, III i IV niedzielę W. Postu odmawia się odtąd nową prefację, która mówi o radości, płynącej z odrodzenia przez sakramenty wielkanocne i dobre czyny (dotychczasowa zaś prefacja zacieśnia pokutny charakter tego okresu tylko do postu, który przecież w niedziele nie obowiązuje).

Dalsze dwie prefacje są przewidziane na niedziele *per annum*. *Konstytucja o Liturgii* w art. 106 postanawia, że przy święceniu niedzieli trzeba kłaść większy nacisk na to, iż jest ona pamiątką Zmartwychwstania. Tego faktu nie uwzględnia prefacja o Trójcy Przenajświętszej odmawiana w przeszło połowę niedzieli w *ciągu roku*. Dlatego wprowadza się używanie w te dni dwóch nowych prefacji, które wyrażają paschalny charakter niedzieli. Pierwsza z nich jest nieco dłuższa od drugiej. Obie stanowią prefację własną wyżej wymienionych niedziel.

Szosta nowa prefacja jest przewidziana na wielkoczwartkową Mszę Wierzy Pańskiej, Boże Ciało oraz każdą Mszę wotywną o Najśw. Sakramencie. Jej tekst różni się od odnośnej prefacji, wprowadzonej w Polsce 8. XI. 1965 r.

Siądma i ósma prefacja mogą wejść w miejsce dotychczasowej prefacji zwykłej. Na treść dotychczasowej prefacji zwykłej (*communis*) składa się tylko wstęp i zakończenie właściwego tekstu prefacyjnego, bez wzmianki o dziele zbawienia. Dlatego obecnie w Mszach, które nie mają prefacji własnej i w których nie trzeba odmawiać prefacji okresowej, prawodawca wprowadza używanie dwóch nowych prefacji. Pierwsza z nich jest nieco dłuższa od drugiej. Obie wspominają o dziele zbawienia.

Dziewiątą z nowych prefacji odmawia się tylko wtedy, gdy używa się pierwszego z trzech nowych kanonów (oznaczonego numerem II). Warto jednak z góry zaznaczyć, że kanon ten można odmawiać też po każdej innej prefacji.

W przeciwieństwie do wyżej omówionych 9 prefacji, które nie są obowiązkowe, lecz fakultatywne (a więc w ich miejsce można się posługiwać dotychczasowymi), dziesiątej nowej prefacji wolno używać tylko i wyłącznie wtedy, gdy Msza nie ma prefacji własnej i gdy odmawia się ostatni z trzech nowych kanonów (gdyż treść pierwszej jego modlitwy jest kontynuacją w.w. prefacji dziesiątej).

Trzy nowe kanony

Przy opracowywaniu nowych kanonów zwracano uwagę na to, by uniknąć tych zarzutów, z którymi spotyka się kanon dotychczasowy, oraz by korzystać z bogactwa tekstów biblijnych i liturgicznych. Wrócono też do pierwotnej nazwy *Preces eucharisticae* (Modlitwy eucharystyczne) i oznaczono je numerami I—IV, przy czym nr I posiada tradycyjny *Kanon rzymski*.

Wspólne cechy i elementy nowych kanonów są następujące:

1) jednolita struktura (po prefacji i „Sanctus” następują: a) modlitwa stanowiąca przejście od „Święty” do tzw. epiklezy; b) epikleza, czyli prośba skierowania do Stwórcy, z powołaniem się na moc Ducha Św., o przemienienie darów ofiarnych; c) słowa ustanowienia Najśw. Sakramentu; d) *anamneza*, czyli przypomnienie misterium paschalnego oraz złożenie naszej ofiary, e) prośba o owocną Komunię św.; f) modlitwy wstawiennicze i wspomnienie Świętych, albo odwrotnie; g) „Per Ipsum”;

2) jednolita formuła słów konsekracji;

3) dodanie do formuły konsekracji chleba zwrotu „quod pro vobis” tradetur (zgodnie z życzeniem większości I Synodu Biskupów — por. „Notitiae” 1967, 355); zwrot ten wskazuje na to, że Chrystus Pan w Eucharystii jest nie tylko obecny, lecz także jest ofiarą;

4) usunięcie z formuły konsekracji wina słów „mysterium fidei” (których nie ma w biblijnych tekstach eucharystycznych) i umieszczenie ich po poniesieniu kielicha (też zgodnie z życzeniem większości I Synodu Biskupów — por. wyżej cyt. „Notitiae”);

5) dodanie po tych słowach jednej z trzech aklamacji ludu (podanych w załączniku do tekstu nowych kanonów); aklamacja ta bardzo ożywia udział wiernych w liturgii eucharystycznej;

6) umieszczenie modlitw wstawienniczych za żywych i umarłych oraz wspomnienia świętych tylko po konsekracji. Wyliczanie imion świętych ograniczono do minimum;

7) Ogólne skrócenie tekstu (kanon nr II jest krótszy od rzymskiego ok. 66%, III o ok. 50% a IV o ok. 150 słów).

Podamy teraz najważniejsze zasady normujące używanie kanonów:

1) Kanon I, II i III może być odmawiany zawsze;

2) Podczas Mszy żałobnej, gdy używa się kanonu II, wtedy przy wspomnieniu zmarłych można dodać dwa specjalne zdania rozpoczynające się od

słów „Memento famuli tui”, a gdy używa się kanonu III, wtedy zamiast zwrotu „Fratres nostros defunctos ... bona cuncta largiris” można mówić trzy inne zdania, rozpoczynające się od słów „Memento famuli tui ...”;

3) Kanonu IV można używać tylko wtedy, gdy Msza nie ma własnej prefacji i tylko w połączeniu ze specjalną nową prefacją (o której mowa w III części niniejszego opracowania, p. 10). W kanonie tym przed konsekracją jest streszczona cała historia zbawienia.

4) Śpiewać wolno następujące części: a) przy użyciu kanonu II: „Qui cum passioni”, „Simili modo”, „Memores igitur”; b) przy użyciu kanonu III: „Ipse enim”, „Simili modo”, „Memores igitur”; c) przy użyciu kanonu IV: „Ipse enim”, „Simili modo”, „Unde et nos”.

W wypadku koncelebrzy:

1) Główny celebrans mówi z rozłożonymi rękoma pierwszą część kanonu („Vere Sanctus ... fons ... sanctitatis”, w kanonie III „Vere Sanctus... nomini tuo”, w kanonie IV „Confitemur Tibi ... completeret”) oraz słowa „Mysterium fidei”.

2) Części od „Haec ergo” (w kanonie III „Supplices ergo”, w IV „Quaesumus igitur”) do „Et supplices” (w kanonie III „Respice, quaesumus”, w IV „Respice, Domine”) mówią wszyscy celebrans, przy czym: a) podczas pierwszej modlitwy wszyscy trzymają obie ręce wyciągnięte w kierunku darów ofiarnych, a pod koniec je składają (znak krzyża nad chlebem i winem czyni tylko główny celebrans); b) w czasie modlitw towarzyszących konsekracji współodprawiający mają ręce złożone, a na słowa „gratias agens” skłaniają głowę; pozostałe gesty wykonuje tylko główny celebrans; w czasie wypowiedziania słów konsekracji współodprawiający mogą wyciągnąć rękę w kierunku chleba i wina, podczas podniesienia patrzą na Hostię św. i Kielich, a gdy potem główny celebrans przykłęka, wtedy czynią głęboki skłon ciała; c) modlitwę po konsekracji chleba i wina („Memores igitur” wzgl. „Unde et nos”) mówią z rękoma rozłożonymi; d) podczas drugiej modlitwy po konsekracji („Et supplices”, wzgl. „Respice, quaesumus”, wzgl. „Respice, Domine”) czynią głęboki skłon ciała, mając ręce złożone.

3) Odmawianie trzeciej (i czwartej) modlitwy po konsekracji (w kan. II „Recordare, Domine” i „Memento etiam”, w kan. III, „Ipse nos” i „Haec Hostia”, w kan. IV „Nunc ergo”) można zlecić jednemu (a także drugiemu) z współodprawiających, który sam trzyma wtedy rozłożone ręce.

4) Doksologię „Per ipsum” wypowiadają albo wszyscy celebrans, albo tylko główny (przy stosowaniu zaś kanonu I doksologię tę zawsze wypowiadają wszyscy koncelebrans).

Uwagi końcowe

1) Z przepisu, na mocy którego po podniesieniu Kielicha i po słowach „Mysterium fidei” lud ma wypowiadać jedną z trzech aklamacji, zdaje się wynikać, że: a) nowych kanonów używa się tylko w Mszach z udziałem wiernych; b) należy je odmawiać głośno, przynajmniej ich centralną część, tzn. tę, którą w Mszy ze śpiewem wolno śpiewać (por. np. „Notitiae” 1967, 180 i „Eph. Lit.” 1965, 230). Głośne jednak odmawianie kanonu domaga się albo znajomości języka łacińskiego u uczestników, albo zezwolenia kompetentnej władzy na używanie także w tej części Mszy języka ojczystego („Notitiae” 1967, 179). Stąd postulat, by takiego zezwolenia udzielono.

2) Opierając się na Instr. *Tres abhinc annos* z 4. V. 1967 r. nr 10, wymienione w czwartej części niniejszego opracowania modlitwy kanonu II, III i IV wolno śpiewać nie w Mszach czytanych, lecz śpiewanych.

3) Nie wiadomo jak rozumieć przepis postanawiający, że przy używaniu kanonu II, III i IV wolno śpiewać doksologię „Per ipsum”. Wg bowiem do-

tychczasowych przepisów w Mszach ze śpiewem należy ją śpiewać (por. choćby Instr. *Musicam sacram* z 5. III. 1967 r., nr 29 c), a w Mszach czytanych należy głośno ją mówić.

4) Zaliczenie w najnowszych rubrykach modlitwy kanonu IV „*Quaesumus igitur*” do części śpiewanych jest błędem, co wynika z braku podania melodii w cyt. publikacji watykańskiej oraz z analogii do odnośnych przepisów dotyczących kanonu II i III oraz do ich struktury.

5) Brak też w publikacji watykańskiej melodii do wszystkich nowych prefacji oraz do drugiej i trzeciej aklamacji ludu po podniesieniu Kielicha.

Ks. Roman Michalek

2. Teksty nowych modlitw eucharystycznych w języku polskim *

II. Modlitwa eucharystyczna

Prefacja

Zaprawdę godne to i sprawiedliwe, słuszne i zbawienne, abyśmy Tobie, Święty Ojcze, zawsze i wszędzie dzięki składali przez Syna miłości Twojej Jezusa Chrystusa, Twoje Słowo za sprawą Ducha Świętego wcielone i narodzone z Dziewicy, przez które wszystko uczyniłeś, które zostałeś nam, jako naszego Zbawiciela i Odkupiciela. On to, aby wypełnić Twą wolę i odzyskać dla Ciebie lud Twój święty, rozciągnął w czasie swej męki ramiona na krzyżu zwyciężając śmierć i głoszą zmartwychwstanie. Przewożony z aniołami i ze wszystkimi świętymi głosimy Twoją chwałę jednym głosem wołając: Święty ...

Zaprawdę święty jesteś, o Panie, źródło wszelkiej świętości. Prosimy Cię przeto, abys te dary uświęcił tchnieniem Twego Ducha, aby stały się nam Ciałem i Krwią Pana naszego Jezusa Chrystusa. On to, gdy dobrowolnie oddał się na mękę, wziął chleb i dzięki czyniąc połamał go i dawał uczniom swoim, mówiąc:

Bierzcie i jedzcie: to jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane.

Podobnie po wieczerzy wziął kielich i znowu dzięki czyniąc dał uczniom swoim, mówiąc:

Bierzcie i pijcie z niego wszyscy. To jest bowiem kielich Krwi mojej nowego i wiecznego przymierza, która będzie przelana za was i za wielu na odpuszczenie grzechów. To czyńcie na moją pamiątkę.

Tajemniea wiary.

Aklamacja wiernych (do wyboru):

1. *Śmierć Twoją zwiastujemy, o Panie, I zmartwychwstanie Twoje wyznajemy, dopóki nie przyjdiesz.*
2. *Ilekroć chleba tego pożywamy i z Kielicha pijemy, śmierć Twoją zwiastujemy o Panie, dopóki nie przyjdiesz.*
3. *Zbaw nas, Święty Zbawicielu, Ty któryś wyzwolił nas przez krzyż i zmartwychwstanie.*

* Zamieszczone poniżej przekłady mają charakter prywatny i służą tylko celom informującym.

Pomni przeto na Jego mękę i śmierć, ofiarujemy Ci, Panie, Chleb życia i Kielich zbawienia, dzięki Ci składając za to, że uznałeś nas za godnych, abyśmy stanęli przed Tobą i Tobie służyli.

Błagamy Cię też pokornie, byśmy uczestnicząc w Ciele i Krwi Chrystusa zostali przez Ducha Świętego złączeni w jedno.

Pomnij Panie na Kościół Twój rozszany po całym świecie, umocnij Go w miłości wraz z Papieżem naszym N., Biskupem naszym N. i z całym duchowieństwem.

We Mszach żałobnych można dodać:

Pomnij, Panie na sługę Twego (służebnicę Twoją), którego(a) wezwałeś dzisiaj do Siebie z tego świata. Spraw, aby ten(ta), który(a) został(a) wszczepiony(a) w śmierć Twego Syna, był(a) również wszczepiony(a) w Jego zmartwychwstanie.

Pomnij też na (innych) braci naszych, którzy zasnęli w nadziei zmartwychwstania, i na wszystkich zmarłych i dopuść ich przed światłość Twego oblicza. Zmiłuj się, prosimy, nad nami wszystkimi i spraw, abyśmy z błogosławioną Bożą Rodzicielką Maryją Dziewicą, błogosławionymi Apostołami i wszystkimi świętymi, w których upodobałeś sobie od wieków, zasłużyli na uczestnictwo w życiu wiecznym i abyśmy Cię chwalili i wystawiali przez Syna Twego Jezusa Chrystusa.

Przez Niego ...

III. Modlitwa eucharystyczna

Święty ...

Zaprawdę święty jesteś, Panie, i słusznie chwalą Cię wszelkie Twoje stworzenia, ponieważ przez Syna Twojego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, mocą działania Ducha Świętego, ożywasz i uświęcasz cały świat i nieustannie gromadzisz swój lud, aby od wschodu słońca, aż do jego zachodu składana była imieniowi Twemu ofiara czysta.

Przeto Panie, błagamy Cię pokornie, abyś te dary, które złożyliśmy, by Tobie zostały poświęcone, raczył uświęcić tymże Duchem: aby stały się Ciałem i Krwią Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, z którego rozkazu sprawujemy te tajemnice.

On to bowiem tej nocy, której został wydany, wziął chleb i czyniąc Ci dzięki pobłogosławił, połamał i dał uczniom swoim, mówiąc: Bierzcie i jedzcie, to jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane.

Podobnie po wieczery wziął kielich i czyniąc Ci dzięki, pobłogosławił i dał uczniom swoim, mówiąc:

Bierzcie i pijcie z niego wszyscy. To jest bowiem Kielich Krwi mojej nowego i wiecznego przymierza, która będzie przelana za was i za wielu na odpuszczenie grzechów.

Tajemnica wiary.

Aklamacja ludu:

Śmierć Twoją zwiastujemy, o Panie,

I zmartwychwstanie Twoje wyznajemy dopóki nie przyjdiesz.

Pomni przeto, Panie, na zbawienną mękę Syna Twego, na Jego chwalebne zmartwychwstanie i wniebowstąpienie, czekając na Jego ponowne przyjście, składamy Ci w dziękczynieniu tę ofiarę żywą i świętą.

Spójrz, Panie, prosimy na ten dar Twego Kościoła. Uznaj za swoją Hostię, w której zechciałeś sobie upodobać i spraw, abyśmy umacniając się Ciałem i Krwią Syna Twojego, napełnieni Jego Duchem, stali się w Jezusie

Chrystusie jednym ciałem i jednym duchem. Niech ta wieczna danina uczyni nas dojrzałymi do tego, abyśmy z błogosławioną Maryją Dziewicą Bogarodzą, z błogosławionymi Apostołami Twoimi, chwalebnyymi Męczennikami (ze Świętym N.) i wszystkimi Świętymi, których ciągle wstawiaennictwo, jak ufamy, nas wspiera, stali się godnymi uczestnictwa w Twoim dziedzictwie.

Prosimy Cię, Panie, aby ta Ofiara pojednania przyniosła pokój i zbawienie całemu światu. Zechciej umocnić w wierze i miłości Kościół Twój pielgrzymujący, na ziemi ze sługą Twoim Papieżem naszym N., Biskupem naszym N., ze stanem biskupim i całym duchowieństwem, a także z całym odkupionym przez Ciebie ludem. Wystuchaj, Panie, łaskawie wołania tej rodziny, której zezwoliłeś stanąć przed Tobą. Połącz z sobą miłosiernie, łaskawy Ojcze, wszystkich synów Twoich gdziekolwiek bądź rozproszonych. Zmarłych braci naszych i wszystkich tych, którzy podobając się Tobie zeszedli z tego świata, dopuść łaskawie do Twego królestwa, gdzie i my spodziewamy się znaleźć, aby razem z nimi nasycić się przez całą wieczność Twoją chwałą, przez Chrystusa Pana naszego, przez którego obdarzasz świat wszelkim dobrem.

Przez Niego ...

We Mszach żałobnych -- zamiast powyższego:

Pomnij Panie na sługę Twego (służebnicę Twoją) N., którego(a) dzisiaj wezwałeś z tego świata. Spraw, aby ten(ta), który(a) został(a) wszczepiony(a) w śmierć Twego Syna, był(a) również uczestnikiem(czką) Jego martwych-wstania, wówczas, gdy wskrzesi On z ziemi ciała zmarłych i nasze nędzne ciała przekształci na podobieństwo ciała swojej światłości. Lecz (i innych) naszych zmarłych braci i wszystkich, którzy podobając się Tobie odeszli z tego świata, dopuść łaskawie do Twego królestwa, gdzie mamy nadzieję znaleźć się i my, abyśmy się razem wiecznie sycili chwałą Twoją wtedy, gdy obetrzesz każdą łzę z naszych oczu, ponieważ widząc Ciebie, Boga naszego, takim jakim jesteś w swej istocie, będziemy na wieki podobni do Ciebie i będziemy Cię chwaliли przez Chrystusa Pana naszego, przez którego obdarzasz świat wszelkim dobrem.

Przez Niego ...

IV. Modlitwa eucharystyczna

Prefacja:

Ojciec Święty, jest rzeczą naprawdę godną dzięki Tobie składać, a sprawiedliwą chwalić Cię. Jesteś bowiem jednym Bogiem żywym i prawdziwym, który byłeś przed wiekami i będziesz trwał na wieki zamieszkując niedostępną światłość. Tylko Ty jesteś dobry. Jako źródło życia uczyniłeś wszystkim, aby napełnić stworzenia Twoje błogosławieństwem i wiele spośród nich rozradować jasnością Twojej chwały. I dlatego stoją przed Tobą niezliczone tłumy Aniołów, które służą Ci dniem i nocą i podziwiając chwałę Twego oblicza wielbią Cię nieustannie. Z nimi i my, a przez nasze usta wszelkie stworzenie, które jest pod niebem, z uniesieniem wychwalamy imię Twoje, śpiewając:

Święty ...

Wyznajemy Ojciec święty przed Tobą, że jesteś wielki i że wszystkie dzieła Twoje uczyniłeś w mądrości i miłości. Człowieka stworzyłeś na Swój obraz i jemu powierzyłeś troskę o cały świat, aby służyć Tobie, jednemu Stwórcy, rzadził wszelkimi stworzeniami. A kiedy, nieposłuszny Tobie, odrzucił Twoją przyjaźń, nie pozostawiłeś go w mocy śmierci. Wszystkim bowiem litościwie

pomogłeś aby szukając Ciebie, odnaleźli Cię. Ofiarowałeś także ludziom wielokrotnie przymierze i pouczałeś ich przez proroków, aby oczekiwali na zbawienie. I tak umiłowałeś, Ojczye Święty, świat, że gdy wypełniły się czasy, przysłałeś nam Syna Twojego Jednorodzonego, jako Zbawiciela. On to, wcieliwszy się za sprawą Ducha Świętego, narodził się z Maryi Dziewicy, stał się człowiekiem całkowicie nam podobnym we wszystkim, prócz grzechu, głosił zbawienie ubogim, odkupienie uwięzionym, radość serca — smutnym. Wypełniając zaś Twoją wolę wydał sam siebie na śmierć, a zmartwychwstając zniszczył śmierć, a odnowił życie. Abyśmy zaś dalej nie żyli dla siebie samych, lecz dla Niego, który za nas umarł i zmartwychwstał, zesłał nam, od Ciebie Ojczye, jako początek wiary, Ducha Świętego, aby dopełnił na świecie dzieła uświęcenia.

Prosimy Cię przeto, Panie, aby ten sam Duch Święty raczył uświęcić te dary, aby się stały Ciałem i Krwią Pana Naszego Jezusa Chrystusa dla obchodzenia tej wielkiej tajemnicy, którą zostawił nam jako znak wiecznego przymierza.

On to bowiem, gdy nadeszła godzina, aby był uwielbiony przez Ciebie, Ojczye Święty, i umiłowaawszy swoich, którzy byli na świecie, aż do końca ich umiłował; gdy spożywali wieczerzę wziął chleb, pobłogosławił, połamał i dał uczniom swoim, mówiąc:

Bierzcie i jedzcie, to jest bowiem Ciało moje, które za was będzie wydane.

Podobnie biorąc kielich napełniony z owocu winnej latorośli, dzięki uczynił i dał uczniom swoim, mówiąc:

Bierzcie i pijcie z niego wszyscy. To jest bowiem kielich Krwi mojej nowego i wiecznego przymierza, która będzie wylana za was i za wielu na odpuszczenie grzechów. To czyńcie na moją pamiątkę.

Tajemnica wiary.

Aklamacja ludu:

Śmierć Twoją zwiastujemy, o Panie,

I zmartwychwstanie Twoje wyznajemy dopóki nie przyjdiesz.

Przeto i my, Panie, obchodząc tę pamiątkę naszego zbawienia, wspominamy śmierć Chrystusa i Jego zstąpienie do piekieł, wyznajemy Jego zmartwychwstanie, wniebowstąpienie i chwałę po prawicy Twojej, a oczekując Jego powrotu w chwale ofiarujemy Ci Jego Ciało i Krew, ofiarę miłą Tobie i zbawienną dla całego świata.

Spójrz., Panie, na tę Hostię ofiarną, którą sam zgotowałeś dla Kościoła Twego i spraw łaskawie, aby wszyscy, którzy będą uczestniczyli w spożyciu tego chleba i picia z jednego Kielicha, złączeni w jedno w Duchu Świętym, stali się w Chrystusie żywą Hostią na Twoją chwałę.

Teraz zaś, Panie, pomnij na wszystkich, za których składamy Ci tę ofiarę: najpierw na sługę Twego, Papieża naszego N., biskupa naszego N., i cały stan biskupi, a także na całe duchowieństwo, na tych również, w których intencji składamy Ci tę ofiarę, na stojących wokół tego ołtarza, na cały lud Twój i na wszystkich, którzy szukają Ciebie szczerym sercem. Wspomnij także na tych, którzy odeszli w pokoju Twego Chrystusa i na wszystkich zmartwych, których wiarę ty sam znałeś. Nam wszystkim, miłosierny Ojczye, dozwoł, abyśmy zasłużyli na uzyskanie z błogostawioną Dziewicą Bogarodzą Maryją, z Twoimi Apostołami i Świętymi niebieskiego dziedzictwa w Królestwie Twoim, gdzie z wszelkim stworzeniem uwolnionym od zepsucia grzechu i śmierci będziemy Cię chwalić przez Chrystusa Pana naszego, przez którego obdarzasz świat wszelkim dobrem.

Przez Niego ...

tłum. Siostry Niepokalanki, Szymanów

3. Reforma rytu święceń kapłańskich

Konstytucja Apostolska *Pontificalis Romani* z 18. VI. 68 r. („Notitiae” 41. 1968, s. 209—213) zatwierdza nowy ryt udzielania święceń diakonatu, prezbiteratu i episkopatu. Oto krótkie streszczenie *Konstytucji*:

Sobór zapowiedział rewizję Pontyfikatu. Najpilniejsza wydaje się rewizja rytu udzielania święceń 3 stopni kapłaństwa. Trzeba się tu było kierować zasadami reformy podanymi w KL, a 21, oraz nauką o kapłaństwie zawartą w KK a. 21. Nadto trzeba było lepiej wyrazić sukcesję apostolską biskupów, zwłaszcza według starożytnego i przechowanego w niektórych Kościołach Wschodu — rytu z *Trad. Apostolskiej* św. Hipolita Rzymskiego. Ryt, dotychczasowy prezbiteratu wyrażał dobrze prawdy przypomniane w KK s. 28 i DK a. 1 — ale trzeba było uczynić go jaśniejszym zwłaszcza w części centralnej. Diakonatu w Motu proprio *Sacrum Diaconatus Ordinem* z 18. VI. 1967 r. został wyraźniej zdefiniowany, ale teraz trzeba było uwzględnić również jego rolę jako samodzielnego stopnia hierarchii.

Z powołaniem się na istotne określenie materii i formy wszystkich trzech stopni Sakramentu przez Piusa XII w Konst. Ap. „*Sacramentum Ordinis*” z 30. XI. 1947 r. — stwierdza *Konstytucja*, że uproszczenia, zmiany, wprowadzenie tekstów starożytnych lub nowych miały to na celu, by ryt wyrażał jaśniej te momenty i skutek Sakramentu. Nadto uznał Paweł VI za konieczne dla usunięcia wszystkich kontrowersji i zapobieżenia niepokojom sumienia wyjaśnić, co w nowym rycie jest istotne. Dlatego zdecydował i ustanowił, że materia jest we wszystkich 3 stopniach włożenie rąk biskupa, przy episkopacie przez biskupów konsekrujących, a przynajmniej przez głównego konsekratora — w milczeniu, przed modlitwą konsekuracyjną. Formą jest każdorazowa modlitwa konsekuracyjna — z której do ważności istotne są słowa określone poprzednio przez Piusa XII. Odtąd tylko w tym rycie należy udzielać diakonatu, prezbiteratu i episkopatu.

A. M. Rouget („*Maison-Dieu*” 94, 179—189) przekazuje swoje pierwsze wrażenia z odczytania tego rytu. Podajemy je w wolnym przekładzie. Na wstępie zwraca autor uwagę, że mowa tu tylko o tych trzech stopniach, które dotychczas nazywano „święcenia wyższe” i „sakra biskupia”, a które jedynie są omawiane w *Konstytucji o Kościołe* (a. 20—29). Są one niewątpliwie sakramentalne, udzielane przez istotne włożenie rąk i wspólne wszystkim Kościołom Wschodu i Zachodu.

Do tej reformy liturgii święceń odnoszą się szczególnie wskazania KL 21, 34. Dotychczasowe, przewlekłe ceremonie nasuwały pytanie: kiedy wreszcie ci księża będą wyżświęceni? Wiele gestów niezrozumiałych: związane dłonie, spięty na plecach ornat, tylokrotne podchodzenie do biskupa, starotestamentowy alegoryzm długich tekstów lub nawiązywanie do historycznego już sposobu życia kleru — to wszystko wymagało wielu wyjaśnień. I tu dodaje autor, że właśnie święcenia były pierwszą nie podlegającą niczyjej wątpliwości potrzebą wprowadzenia instytucji komentarza jako „czynność liturgiczna bardziej skomplikowana” (*Instr.* 1968, art. 96).

1. Elementy wspólne

Święceń powinno się udzielać wobec możliwie największej liczby wiernych, a więc w niedzielę lub święto i raczej w katedrze lub kościele parafialnym (nie w kaplicy seminaryjnej czy biskupiej). Nie ma mowy o udzielaniu na faldistorium, ale o tronie biskupim, i to nawet specjalnie ulokowanym między ołtarzem a wejściem do prezbiterium, aby była maksymalna widoczność.

Dla liturgii Słowa są specjalne czytania:

Diakonat: Ep.: 1 J 4, 7—16 lub 1 Tym 4, 9—16;

Ew.: J 12, 24—26;

Prezbiterat: Ep.: Rz 12, 1—10a lub 1 Tym 4, 9—16;

Ew.: J 15, 9—17 lub J 17, 1a. 6—11 lub J 17, 1a. 17—23;

Episkopat: Ep.: 1 P 5, 1—4 lub Ef 4, 1. 4. 11—16;

Ew.: J 17, 1a. 6—11 lub 17, 1a. 17—23;

Święcenia zaczynają się dopiero po Liturgii Słowa, tj. po Wyznaniu Wiary. Nie będzie modlitwy wiernych, bo jest litania. Nie ma już roli „archidia-kona”. Kandydatów wzywa diakon, a ich nazwiska wyczytuje „notariusz”. Przedstawia ich rektor seminarium lub ktoś inny odpowiedzialny za ich formację. Lud powinien, na sposób odpowiednio ustalony dla danego regionu, wyrażać aprobatę wyboru kandydatów.

Mowa biskupa do kandydatów i wiernych ma być „mową żywą”. Trzy podane teksty takiego przemówienia mają charakter biblijny i eklezjologiczny. Do prezbiterów np. tak się zaczyna: „Zapewne, cały lud święty stał się w Chrystusie królewskim kapłaństwem ...”.

Po tym pouczeniu następuje „egzamin” w formie pytań, na które w odpowiedzi potwierdzają swą całkowitą wolę przyjęcia na siebie tych zadań i wymagań, o których zostali właśnie pouczeni. Następnie każdy podchodzi, aby w ręce biskupa złożyć swe przyrzeczenie czci i posłuszeństwa. Diakoni, którzy zostaną kapłanami, będą to czynić drugi raz dlatego, że jak wyjaśnia nota, odnosi się to do posłuszeństwa w innych, kapłańskich zadaniach.

Wezwane przez biskupa zgromadzenie kłęka i śpiewa litanie nad leżącymi krzyżem kandydatami. Wszyscy też, a nie biskup, śpiewają wezwanie „Ut hos electos benedicere digneris” itd. Biskup kończy litanie krótką modlitwą.

2. Diakonat

Każdy podchodzi do biskupa, który bez słów kładzie mu na głowę obie ręce. Nie jak dotąd jedną, gdyż różnice święceń mają wyrażać modlitwy i dodatkowe rytury, ale sam ryt istotny ma podkreślać jedność wszystkich trzech święceń. Ponadto ryt wkładania rąk nie przerywa już głównej modlitwy konsekracyjnej. Sama ta modlitwa nie ma już dialogu wstępnego jak prefacja eucharystyczna, a biskup cały czas śpiewa ją z rozłożonymi rękoma. Jej tekst jest bardzo zbliżony do dotychczasowego, zawiera jednak 5 doniosłych zmian:

1) Nie ma „Vere dignum”, ale zaczyna się od wezwania Pana: „Adesto...”
 2) uproszczono wspomnienie „Synów Lewiego”;
 3) wspomina się 7 pomocników Apostołów, w których tradycja widzi pierwszych diakonów;
 4) zniesiono długi fragment, w którym biskup zdaje się być niepewny właściwych dyspozycji kandydatów;
 5) zniesiono zakończenie mówiące o przejściu na stopień kapłaństwa (bo jest wspólny ryt dla diakonatu przed kapłaństwem i diakonatu stałego), a za to mówi się o jedności posługi diakonów ze „sługą” Chrystusem. Zostały jednak w tekście wzmianki o wymaganej cnotcie czystości, co może sprawiać trudność, gdy będą czytane podczas święceń stałego diakonatu udzielanych ludziom żonatym; aby uniknąć nieporozumień, tłumacze — sędzi O. Rouget — powinni takie dobrać słowa, by można je odnieść do wszystkich, także żonatych chrześcijan, których też obowiązuje czystość w swoim stanie.

Szaty diakonów: stułę i dalmatykę, wkładają im kapłani lub asystujący diakoni, a nie biskup. W tym czasie śpiewa się:

Ant. Kto jest sługą moim, niech idzie ze mną, a gdzie ja jestem, tam będzie i mój sługa.

Psalm 99.

Resp. *Oto ja was posyłam jako owce między wilki, mówi Pan. Bądźcie więc roztropni jako węże, a prości jak gołębie.*

Vers. *Dopóki macie światłość, wierzcie światłości, abyście synami światłości byli.*

Następnie biskup przekazuje każdemu księgę Ewangelii, ale bez słów „weźmij władzę”, gdyż jest ona już udzielona przez włożenie rąk i modlitwę. Nowa formuła brzmi: *Przyjmijcie Ewangelię Chrystusa i stańcie się jej głosicielami (praeco, porte-parole); czuwajcie, by wierzyć w to, co czytacie i nauczać tego, w co wierzycie, i praktykować to, czego nauczacie.*

Następuje pocałunek pokoju, w czasie którego można śpiewać:

Ant. *Kto jest sługą moim, uczci go Ojciec mój, który jest w niebie, mówi Pan.*
Psalm 145

Resp. *Ja jestem prawdziwy krzew winny, a wy latorośle; kto trwa we mnie a ja w nim, ten wiele owocu przynosi.*

Vers. *Jak Ojciec mnie miłuje, tak ja was umiłowałem.*

Liturgia eucharystyczna, która teraz następuje, tym się wyróżnia, że każdy wyświęcony znosi biskupowi dary do sprawowania Mszy św., jeden z nich posługuje przy ołtarzu, wszyscy komunikują pod dwiema postaciami — i ten, który posługuje biskupowi teraz podaje im kielich; ilu z nowo-wyświęconych potrzeba, tylu pomaga biskupowi w udzielaniu Komunii św. wiernym. To ostatnie o wiele lepiej wyraża cel święceń diakonatu tym bardziej, że są udzielone teraz już po Liturgii Słowa.

3. Prezbiterat

Jak wyżej powiedziano, udziela się święceń po Liturgii Słowa, tj. po Wyznaniu Wiary. Po zgłoszeniu kandydatów, przemowie biskupa, egzaminie, przyrzeczeniu i litanii (opisanych wyżej), następuje włożenie rąk w ciszy: najpierw przez biskupa, potem przez wszystkich obecnych kapłanów ubranych w stulę, którzy pozostają wokół biskupa przez całą modlitwę konsekracyjną, która nie ma dialogu wstępnego (prefacyjnego), ani momentu wyciągania rąk nad wyświęconymi; biskup śpiewa ją lub odmawia (bez zmiany głosu i bez przerw) rozłożywszy ręce jak zwykle przy modlitwach.

W dotychczasowym jej tekście są niewielkie poprawki; zmienione jest tylko zakończenie: *Niech będą wypróbowanymi (éprouvés) współpracownikami naszego urzędu, aby słowa Ewangelii docierały aż na krańce ziemi, i aby wszystkie narody zgromadzone w Chrystusie, stały się jedynym świętym ludem Bożym. Przez ...*

Asystujący kapłani ubierają nowo-wyświęconych, zmieniając założenie stulę i oblekając ich w ornaty, bez wypowiedzania żadnych słów; lud wtedy może śpiewać:

Ant. *Wezmę kielich zbawienia i złożę ofiarę chwały.*

Psalm 115

Resp. *Nie wyście mnie wybrali, ale ja wybrałem was; abyście szli i przynosili owoc, i aby owoc wasz trwał.*

Ubrani otrzymują namaszczenie rąk Olejem Krzyżma przez biskupa, który wtedy mówi: *Oby te ręce, konsekrowane przez dar Ducha Świętego, stały się godne uświęcać lud chrześcijański i składać ofiarę Bogu.* Znamienne, że nie jest tu już używany olej katechumenów, ale Krzyżmo; usunięto też rubrykę, która zbyt precyzowała sposób namaszczenia; nowa formuła usuwa wrażenie, jakby teraz dopiero udzielało się nowej władzy.

Teraz każdemu biskup przekazuje patenę z hostią i kielich z winem i wodą, przygotowane na tę Mszę świętą. I podobnie jak wyżej, nie mówi: *przyjmij władzę składania ofiary*, ale: *Przyjmijcie dar (oblationem) ludu*

świętego, który ma być ofiarowany Bogu. Pamiętajcie co sprawujecie, naśladowajcie to, czego dopełniacie i dostosowujcie wasze życie do tajemnicy Krzyża Pańskiego. Potem udziela każdemu pocałunku pokoju, podczas którego lud śpiewa:

*Ant.: Błogostawieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie,
Psalm 83*

Resp. Już nie nazywam was sługami, ale moimi przyjaciółmi, bo poznaliście wszystko, czego wśród was dokonałem.

Przyjmijcie w siebie Ducha Świętego Pocieszyciela: tego, którego pośle wam Ojciec.

Vers. Jesteście przyjaciółmi moimi, jeśli czynicie to, co wam nakazałem.

Oczywiście nowowyświęceni koncelebrują z biskupem Liturgię Eucharystyczną. Wypada, by niektórzy pomagali biskupowi w udzielaniu Komunii św. wiernym.

Zauważmy usunięcie rytu przekazywania władzy rozgrzeszania; nie znaczyłoby to, że jest to władza drugoplanowa, ale że z mocą podkreślono wystarcząca rolę istotnego rytu sakramentalnego, rezygnując, jak i w innych wymienionych wypadkach, z rytów drugorzędnych.

4. Episkopat.

Najpierw w samym tytule mamy nazwę *Ordinatio episcopi*, zamiast dotychczasowej *Consecratio*; bowiem święcenia poprzednie są tak samo konsekracją.

Chociaż głównemu konsekratorowi powinni towarzyszyć dwaj inni konsekratorzy (nie: asystujący), wypada, by wszyscy obecni biskupi brali udział w konsekracji i koncelebrowali Mszę świętą. Elektowi tworzą dwaj kapłani.

Jeśli konsekracja odbywa się już we własnej katedrze elekta, on sam przewodniczy koncelebrze, i ci dwaj przynajmniej koncelebrują; jeśli gdzie indziej, przewodniczy główny konsekrator. Ma to wszystko wyrażać jedność kolegium biskupów, jedność prezbiterium i związek nowego biskupa ze swym Kościołem jako Oblubienicą.

Pierścień, krzyż i mitrę poświęca się uprzednio. Nie ma już żadnej wzmianki o rękawiczkach.

W procesji wejścia elektowi towarzyszą dwaj kapłani, głównemu konsekratorowi dwaj diakoni.

Po Liturgii Słowa jeden z dwóch kapłanów towarzyszących prosi konsekratora o udzielenie święceń episkopatu elektowi. Notariusz czyta mandat, a lud powinien w jakiś sposób wyrazić swą aprobatę.

Po Litanii konsekrator główny kładzie otwartą księgę Ewangelii na głowę elekta, a dwaj diakoni przytrzymują ją podczas całej modlitwy konsekracyjnej.

Potem konsekrator główny, a w ślad za nim współkonsekratorzy wkładają ręce na głowę elekta, nic nie mówiąc, a następnie zdejmują mitry. Główny konsekrator śpiewa lub odmawia z rozłożonymi rękoma modlitwę konsekracyjną. Pozostali biskupi mają ręce złożone.

Modlitwa ta nie ma nic prawie wspólnego z dotychczasową, porównującą biskupa z arcykapłanem Starego Testamentu, i opisującą jego szaty. Nowa jest dużo krótsza, bardzo biblijna i lepiej wyraża rolę arcykapłana Nowego Przymierza. Jej część środkowa jest śpiewana przez wszystkich biskupów — konsekratorów: *Ześlij więc na tego wybranego moc pochodzącą od Ciebie, najwyższego Ducha, którego udzieliłeś Jezusowi Chrystusowi, Twemu Najmilszemu Synowi, i którego On udzielił Apostołom, którzy za-*

łożyli wszędzie Kościół jako Twoją świątynię, aby w niej chwalić Ciebie i wysławiać nieustannie Twe imię.

Po zakończeniu modlitwy, główny konsekратор namaszcza głowę konsekrowanego Olejem Krzyżma wygłaszając nową, dokładniejszą niż dotąd formułę: *Oby Bóg, Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który zechciał konsekrować ciebie na najwyższe kapłaństwo, przeniknął Ciebie tym tajemniczym namaszczeniem i uczynił owocnym twoje posługiwanie przez swoje błogosławieństwo.* Nie zawiązuje się ręcznikiem głowy, tak jak i rąk kapłanów.

Przekazaniu księgi Ewangelii towarzyszą słowa wyjęte z 2 Tym 4, 2, odpowiedniejsze niż dotąd: *Weźmij Ewangelię, głoś Boże słowo w porę czy nie w porę, ze wszelką cierpliwością i troską o nauczanie.* Przy włożeniu pierścienia mówi Konsekратор: *przyjmij pierścień, jako piętno wierności i obejmij Oblubienicę Bożą, Kościół święty, w wierze bez skazy.* Wręczając pastorał w prawą rękę mówi: *Przyjmij laskę, znak władzy pasterskiej, abyś podtrzymywał słabych, umacniał wątpiących, napominał źle czyniących i kierował dobrych na drogę zbawienia wiecznego.* Mitrę nakłada w milczeniu, gdyż jest raczej ozdobą, niż prawdziwym znakiem: dotychczasowa formuła wyrażała tak wiele, że nic nie wyrażała!

Jeśli konsekracja odbywa się w kościele katedralnym własnym nowego biskupa, konsekратор teraz zaprasza go do zajęcia swego miejsca na katedrze (tronie): jeśli nie, po swojej prawej ręce. Kończy się konsekracja pocałunkiem pokoju. Wierni mogą śpiewać, począwszy od przekazania pastorału:

Ant. *Bóg, Twój Bóg, namaścił cię olejkim wesela obficie niż twych towarzyszy* (Ps 44,8 b).

Psalm 44

Resp. *Niech twa ręka będzie mocna, twa prawica pełna życia: sprawiedliwość i prawo są oparciem twego tronu* (Ps. 88, 14—15).

Koncelebrowana Liturgia Eucharystyczna ma już wcześniej określone zmiany z tym, że nowy ryt nakazuje zdjąć insygnia przed całą Liturgią Eucharystyczną. Odtąd „Hanc igitur” własne śpiewają wszyscy kancelebransi, a nie nowy biskup, co znosi dziwne rozróżnienie dwóch formuł przez zmianę zaimków w tekście dotychczasowym. „Te Deum” — można śpiewać zaraz po Komunii wiernych (przewidziane jako śpiew chwały przez *Instr.* II, art. 15), albo po końcowym błogosławieństwie, do którego można użyć tekstu uroczystego tzw. gallikańskiego.

Z tego obrazu zupełnie zewnętrznie przedstawionego widzimy, jak ryt święceń stał się prostszy, logiczniejszy, bardziej zwarty. Dokładniejsza analiza pokaże, o ile wynika on z tradycji, a na ile jest uwspółcześniony.

4. Uproszczenie obrzędów i insygniów pontyfikalnych

Dnia 21 czerwca 1968 r. promulgowana została Instrukcja Kongregacji Obrzędów *O uproszczeniu rytów i insygniów pontyfikalnych Pontificales ritus (De ritibus et insignibus pontificalibus simplicioribus reddendis)*. Tekst instrukcji zamieszcza ją „Notitiae” 41 (1968) 246—252.

Instrukcja składa się z wstępu, zasadniczej części ujętej w pięciu rozdziałach oraz zakończenia, zawierającego wzmiankę o aprobachie przez papieża oraz określenie terminu *vacatio legis*.

Obrzędy pontyfikalne są ważkim elementem liturgii katolickiej. Są one znakiem nie tylko szacunku i czci oddawanej godności biskupów, lecz także znakiem, który przedstawia wiernym tajemnicę Kościoła. Normy dotyczące obrzędów pontyfikalnych zawierają się w *Caeremoniale Episcoporum*.

rum. Były one ogłaszane w ciągu wieków, a nawet w ostatnich czasach powagą papieży. W księdze tej zawierającej czcigodne i tradycyjne obrzędy znajdują się jednak także ceremonie mniej stosowne dla obecnych warunków, w jakich przyszło Kościołowi uobecnić zbawcze dzieło Boże, paschalną tajemnicę Chrystusa. Dlatego wraz z zapoczątkowaniem posoborowej reformy liturgii, zmierzającej do znacznego uproszczenia obrzędów i uzyskania ich lepszej funkcjonalności oznaczania, wielu biskupów prosiło także o uproszczenie obrzędów i insygniów pontyfikalnych. Uwzględniając te życzenia i postulaty omawiana instrukcja wprowadza już obecnie pewne uproszczenia w obrzędach pontyfikalnych, jakkolwiek całościowa reforma *Caeremoniale Episcoporum* będzie możliwa dopiero po definitywnej reformie Mszy św., brewiarza i roku liturgicznego. Podane normy będą mogły być wprowadzone w życie natychmiast, z zachowaniem dotychczas używanych ksiąg liturgicznych.

W rozdziale I instrukcja mówi o kapłanach i asystujących przy odprawiającym biskupie.

W art. 1 instrukcja zaleca, zgodnie z dawną tradycją, celem pełniejszego ukazania struktury Kościoła, aby wraz z biskupem odprawiającym koncelebrowali także kapłani przy współudziale aktywnym ludu chrześcijańskiego. Jeden z koncelebrujących kapłanów może spełniać funkcję kapłana asystującego, a w wypadku braku diakonów, dwaj koncelebrujący kapłani mogą przejąć funkcję diakonów asystujących. Kapłan asystujący stoi w takim przypadku przy biskupie, księgę jednak, z której czyta lub śpiewa biskup, podtrzymuje inny z usługujących (art. 2).

W zasadzie biskupowi powinni asystować kapłani odznaczeni wyższą godnością kościelną. Jednak, i to jest nowość w porównaniu do dotychczas obowiązujących przepisów, w wypadku konieczności wolno diakonowi i subdiakonowi spełniać funkcję diakonów asystentów i zajmować miejsce przy samym tronie biskupa (art. 3).

Celem pełniejszego ukazania prawdziwości święceń i sprawowanych funkcji w Kościele, podczas odprawiania przez biskupa należy dopuszczać do funkcji diakona i subdiakona mszalnego, jeśli naturalnie są, prawdziwych diakonów i subdiakonów (art. 4).

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby w wypadku większej ilości diakonów mogli oni asystować przy Mszy św. dzieląc między siebie różne funkcje. W takim przypadku powinni być jednak ubrani w sobie właściwe szaty (art. 5).

Wypada, aby biskupowi odprawiającemu Mszę św. czytaną asystował przynajmniej jeden diakon, ubrany w albę i stulę, który ma czytać Ewangelię i usługiwać przy ołtarzu (art. 6). Przepis ten, rzadko w Polsce stosowany i napotykający opór u samych diakonów, przeświadczonych, że sama alba bez dalmatyki jest strojem niekompletnym, jest przypomnieniem wymagania zawartego w *Ritus servandus in celebratione Missae* nr 44.

W Wielki Czwartek we Mszy św. z poświęceniem olejów, jeśli nie ma określonej ilości diakonów i subdiakonów, mogą oni asystować w mniejszej liczbie. A jeśli nie ma ich zupełnie, wówczas oleje do konsekracji niosą sami kapłani koncelebrujący z biskupem (Art. 7).

Kanonicy podczas Mszy św. pontyfikalnej odprawianej przez biskupa powinni występować zawsze w stroju chórowym (art. 8). Członkowie asysty, u nas tzw. kapariusze, trzymający pastorał i mitrę, nie mogą przywdziewać kap (art. 9).

Rozdział II instrukcji zawiera postanowienia dotyczące tronu biskupiego.

Instrukcja przypomina, że siedzenie biskupa słusznie nosi tradycyjne miano „katedry” (art. 11). Nad katedrą nie należy odtąd umieszczać baldachimu. Dotychczas istniejące a wartościowe pod względem artystycznym, na-

leży zachować. Przed powzięciem decyzji o usunięciu takiego baldachimu należy skonsultować się z Komisją Liturgiczną oraz Komisją Sztuki Sakralnej (art. 11). Katedrę biskupią należy tak umieścić, na planie poziomym i pionowym, w zgodzie z architekturą i rozplanowaniem wnętrza poszczególnego kościoła, biskup był widziany przez wiernych i aby wynikało, że on rzeczywiście przewodniczy całemu zgromadzeniu (art. 12). Katedra biskupia, zwana u nas potocznie tronem, może być tylko jedna. Używa jej biskup celebrujący lub asystujący pontyfikalnie celebrze. Dla innych zaś biskupów i dostojników, gdyby mieli być obecni, należy przygotować w odpowiednim miejscu siedzenia, które jednakże nie mogą mieć charakteru katedry biskupiej (art. 13). Wynika więc z tego, że inni biskupi np. pomocnicy i celebransi nie biskupi, podczas odprawiania Mszy św. nie mogą używać katedry biskupiej. W kościołach więc katedralnych będzie dość trudny problem umieszczenia siedzenia celebransa, który przecież także, w myśl wymagań instrukcji *Inter Oecumenici* (art. 92) ma być widziany, a jego siedzenie tak usytuowane, aby wynikało, że przewodniczy całej wspólnocie ludu Bożego.

Rozdział III zawiera postanowienia dotyczące używania niektórych szat i insygniów pontyfikalnych.

Biskup przywdziewający zgodnie z rubrykami albę, nie musi mieć na sobie rakiety (art. 14). Do uznania zaś biskupa pozostawiono używanie:

a) pończoch i sandałów pontyfikalnych; b) rękawiczek, z możliwością jednak używania zawsze rękawiczek białych; c) formuła (łac. *formale*), czyli artystycznie wykonanej ozdobnej części kapy liturgicznej (art. 15).

Instrukcja znosi zupełnie używanie: a) tuniceli biskupiej, przywdziewanej dotychczas pod dalmatykę; b) gremiału koloru szat liturgicznych, zachowując jednakże możliwość użycia gremiału innego, gdyby zaszła ku temu rzeczywista potrzeba, aby np. uchronić przed poplamieniem szat liturgicznych podczas namaszczeń; c) świecy, tzw. bugii, trzymanej przy biskupie podczas czytań lub śpiewów z księgi, chyba że zachodziłaby rzeczywista potrzeba z racji np. niedostatecznego oświetlenia miejsca sprawowania liturgii; d) poduszki, podkładanej biskupowi pod kolana przy klękaniu (art. 16).

Zgodnie ze starą tradycją biskup używa w dalszym ciągu dalmatyki podczas celebracji uroczystej; używa jej także nawet we Mszy czytanej przy konsekracji biskupa, święceniach kapłańskich, błogosławieństwie opata i ksieni, błogosławieństwie i poświęceniu dziewic oraz przy konsekracji kościoła i ołtarza. Jednak dla uzasadnionej przyczyny może nie używać dalmatyki pod ornatem np. w wypadku jej braku lub nadmiernego upału (art. 17).

W jakichkolwiek czynnościach liturgicznych biskup używa jednej tylko mitry, która winna być albo prosta albo ozdobiona w zależności od charakteru celebracji (art. 18). Pastorału może używać każdy biskup odprawiający pontyfikalnie za zgodą biskupa miejscowego (art. 19).

Podczas procesji, dla lepszego podkreślenia większej godności i czci krzyża, krzyż należy nosić tylko jeden: w obecności arcybiskupa krzyż ten ma być taki, jaki mu przysługuje; nieść go jednak należy na czele procesji pasyjką zwróconą do przodu. Po procesji krzyż należałoby tak umieścić, aby był krzyżem ołtarzowym. W innym przypadku należy go odnieść do zakrystii (art. 20).

Rozdział IV mówi o niektórych zmianach i o zniesieniu pewnych rzeczy w obrzędach pontyfikalnych.

Do jakiegokolwiek czynności liturgicznej, a więc także do Mszy św. nawet pontyfikalnej, biskup ubiera się i rozbiera w zakrystii, przy tronie albo, jeśli to jest dogodniejsze, przed ołtarzem. Nie można jednak kłaść szat

i insygniów biskupich na ołtarzu (art. 21). Jeśli biskup przed Mszą św. przewodniczy modlitwie brewiarzowej zgodnej z porą dnia, ubiera się w ornat już od początku godziny kanonicznej (art. 22).

Księga Ewangelii, używana do czytania lub śpiewania w czasie Mszy św., powinna być oddzielona od księgi Lekcji mszalnych. Na początku Mszy św. niesie ją subdiakon i składa na ołtarzu. Po ucałowaniu przez biskupa ołtarza i księgi Ewangelii ewangeliarz ten pozostaje na ołtarzu, skąd zabiera go diakon dopiero do czytania Ewangelii po odmówieniu „Munda cor meum”, zanim prosi biskupa o błogosławieństwo (art. 23).

Gdy biskup, zgodnie z nr. 13 omawianej instrukcji, przewodniczy Mszy św. chociaż jej sam nie odprawia, może podczas liturgii Słowa wykonywać wszystkie te czynności, które w zasadzie należą do samego celebransu (art. 24). W art. tym chodzi o tzw. koncelebrę ceremonialną a nie koncelebrę sakramentalną. Praktycznie rzecz biorąc, przy należytej organizacji celebry i zachowaniu odrębności wypełnianych funkcji, do biskupa będzie należało w tym wypadku odmówienie oracji mszalnej oraz przewodniczenie podczas „Gloria”, „Credo” i „Modlitwy wiernych”.

W myśl przepisu art. 25 biskupowi cześć mają oddawać wszyscy, także asystujący przy czynnościach liturgicznych klerycy, nie przez klękanie lecz jedynie przez ukłony (inklinacje). Podobnie asystujący wypełniając swe funkcje przy biskupie np. podając kadzielnicę i kadzidło stoją, chyba że ukłęknięcie będzie wygodniejsze.

Art. 26 znosi zwyczaj dawno już chyba w Polsce nie istniejący. Przepisuje on bowiem, że podczas czynności liturgicznych asystują biskupowi nie jego domownicy lecz akolici lub klerycy. Znosi się przepisane przez *Caeremoniale Episcoporum* wszelkiego rodzaju otaczanie kołem biskupa oraz przepis powtarzania podwójnie pewnych partii formuł modlitewnych (art. 27). Znosi się także, przepisane przez *Caeremoniale Episcoporum*, uprzednie kosztowanie chleba, wina i wody używanych do Mszy św. (art. 28). Biskup, przewodniczący modlitwie brewiarzowej przed Mszą św., opuszcza modlitwy przygotowawcze do Mszy św. przewidziane przez *Caeremoniale Episcoporum* do odmówienia w czasie psalmodii (art. 29). Przy tzw. koncelebrze ceremonialnej wodę dolewają do wina błogosławi sam celebrans a nie przewodniczący biskup (art. 30). Biskup może nie używać mitry i pastorału podczas przechodzenia z miejsca na miejsce, jeśli odległość jest niewielka (art. 31). Biskup nie wkłada mitry do mycia rąk i na czas, gdy jest okadzany (art. 32). Znosi się, nieistniejący już zresztą w Polsce zwyczaj udzielania błogosławieństwa po homilii, o którym mowa w *Caeremoniale Episcoporum* (art. 33). Błogosławieństwo papieskie, udzielane przez biskupa zgodnie z zasadami prawa, z zachowaniem sobie właściwej formuły liturgicznej, zastępuje normalne błogosławieństwo udzielane przy końcu Mszy św. (art. 34).

Nie nosi się przez kościół krzyża podczas udzielania błogosławieństwa przez arcybiskupa (art. 35). Podczas udzielania błogosławieństwa biskup bierze pastorał do ręki przed rozpoczęciem odmawiania formuły błogosławieństwa, aby jej później nie przerywać. Opuszcza się więc podnoszenie i wyciąganie rąk przepisane przez *Ritus servandus* w nr. 87. Arcybiskup ponadto przed błogosławieństwem wkłada mitrę (art. 36). Po udzieleniu błogosławieństwa biskup odchodzący od ołtarza czyni przed nim rewerencję w mitrze i z pastorałem w rękę; w wypadku gdyby miał paliusz, zdejmując go nie przy ołtarzu, lecz dopiero w zakrystii (art. 37).

Rozdział V mówi o prałatach nie posiadających sakry biskupiej oraz o innych duchownych i niektórych czynnościach liturgicznych.

Te wszystkie postanowienia i przepisy, które zawarte są w omawianej instrukcji odnośnie uproszczenia, opuszczenia względnie zmiany przepisów dotyczących używania szat, insygniów i obrzędów pontyfikalnych odnoszą się także odpowiednio do prałatów lub duchownych nie mających sakry

biskupiej używających pontyfikaliów na mocy prawa lub przywilejów (art. 38). Zniesienia i zmiany postanowione w poprzednich artykułach instrukcji odnoszą się także do wszystkich czynności liturgicznych odprawianych przez innych duchownych (art. 39).

Omawiana instrukcja została przygotowana przez *Kongregację Obrzędów* oraz *Radę do Wykonania Konstytucji o św. Liturgii*. Dnia 10 czerwca 1968 zatwierdził ją papież Paweł VI oraz nakazał promulgować. *Vacatio legis* zostało określone na czas do dnia 8 września 1968 r.

Jakkolwiek instrukcja ta dotyczy rzeczy mniej istotnych w liturgii Kościoła katolickiego, to niemniej cieszy, ponieważ świadczy o należyтым kierunku realizacji odnowy liturgii. W omawianej dziedzinie zrobiono to, co można było zrobić przed zasadniczą reformą. Spodziewać się należy, że nie jest to jeszcze ostatnie słowo, które ruch odnowy będzie miał do powiedzenia w tym względzie.

Ks. Franciszek Greniuk

5. Ograniczenie używania insygniów biskupich

Z dniem 8 września 1968 r. weszło w życie zarządzenie Ojca św., Pawła VI, ograniczające używanie insygniów biskupich przez kapłanów nie będących biskupami. Jednym z motywów skłaniających do takiej decyzji jest troska o prostotę w sprawowaniu obrzędów liturgicznych, zalecana przez KL w nrze 34 oraz 33. Równocześnie Papież, uzasadniając swoje zarządzenie, powołuje się na fakt, że insygnia te oznaczają od wieków godność i władzę biskupów. A Sobór Watykański II tę godność jeszcze więcej uwypuklił i jaśniej wskazał różnicę istniejącą między biskupami i kapłanami. KL w nrze 130 postanawia: *Wypada, aby noszenie odznak pontyfikalnych było zastrzeżone tym duchownym, którzy posiadają sakrę biskupią albo jakąś szczególną jurysdykcję.*

Dlatego oprócz biskupów mogą używać pontyfikaliów jedynie:

a) Legaci Ojca św; b) Opaci i prałaci, którzy posiadają jurysdykcję na terenie odłączonym od jakiegokolwiek diecezji (KPK kan., 319 paragraf 1 oraz kon. 325); c) administratorzy apostołscy ustanowieni na stałe (kan. 315 paragraf 1); d) Opaci zakonni pełniący urząd, po otrzymaniu liturgicznej benedykcji (kan. 625).

Tych samych insygniów, z wyjątkiem pastorału oraz katedry (tronu) mogą używać: a) administratorzy apostołscy ustanowieni na pewien okres (kan. 351, paragraf 2, 2°, kan. 308); b) wikariusze apostołscy i prefekci apostołscy (kan. 308).

Wyżej wspomniani prałaci oraz opaci mogą korzystać z tych praw jedynie w okresie trwania ich urzędu i to: prałaci na swoim tylko terytorium; opat prymas oraz opat generał kongregacji we wszystkich klasztorach swego Zakonu lub kongregacji; inni opaci również we wszystkich klasztorach swego Zakonu, ale za zgodą opata miejscowego względnie przeora. Opaci tytularni oraz wszyscy wyżej wymienieni po okresie ich urzędowania mogą korzystać z tych uprawnień za zgodą opata miejscowego względnie przeora.

Prałaci nie wymienieni w tym dokumencie, którzy posiadają aktualnie prawo używania pontyfikalii mogą korzystać z niego nadal; mogą również z niego zrezygnować.

Wg „Notitiae” 41
Opr. Ks. Stanisław Hartlieb

6 Nowy porządek czytań mszalnych w liturgii za zmarłych w Polsce

Na prośbę ks. biskupa F. Jopa z Opola, przewodniczącego *Komisji Liturgicznej Episkopatu Polski*, Rada dla Wykonania Konstytucji o św. Liturgii udzieliła dnia 26 marca 1968 r. dla diecezji polskich tytułem próby zezwolenia na używanie nowego porządku czytań liturgicznych we Mszach za zmarłych, aby szerzej otworzyć skarbiec biblijny i obficie zastawić wiernym stół Słowa Bożego. Nowy porządek czytań może być używany i stosowany pod następującymi warunkami: 1) należy stosować się do układu zatwierdzonego już dla diecezji francuskich; 2) czytania własne dla Mszy żałobnych mogą być używane także we mszach pierwszej i drugiej klasy; 3) pozwolenie jest fakultatywne, w zależności od uznania poszczególnych biskupów, którzy ustalają granice i normy praktyczne na terenie swej jurysdykcji; 4) poszczególni duszpasterze prześlą sprawozdania o doświadczeniu i korzyściach z tego wynikających do biskupa, biskupi zaś przekażą je Komisji Liturgicznej Episkopatu; 5) sprawozdanie ogólne Komisja Liturgiczna złoży na plenum Konferencji Episkopatu a następnie przekaże je Radzie w Rzymie; 6) z pozwolenia można korzystać tak długo, jak długo nie zostanie postanowione coś innego.

Ks. Franciszek Greniuk

II. PRAKTYKA ODNOWY

1. Odpowiedzi na polskie dubia rubrycystyczne

Przewodniczącą *Komisji Liturgicznej przy Konferencji Episkopatu Polski* J. E. ks. Bp Franciszek Jop z Opola zwrócił się dwukrotnie, w piśmie z dnia 4 marca i 4 kwietnia 1968 r., do *Rady dla Wykonania Konstytucji o św. Liturgii* z prośbą o wyjaśnienie pewnych dubiów rubrycystycznych, wyrosłych z konfrontacji przepisów Instrukcji o kulcie tajemnicy eucharystycznej (*Eucharisticum mysterium* z dn. 25 maja 1967 r.) z praktyką polską, znaną powszechnie na naszym terenie. Na wyjaśnienia te warto zwrócić szczególną uwagę, ponieważ niektóre zwłaszcza odpowiedzi wskazują jak należy ustosunkować się do bardzo niechętnie u nas modyfikowanych praktyk np. do wystawień Najśw. Sakramentu w czasie Mszy św., nabożeństw majowych lub różańcowych itp.

Zapytanie pierwsze w piśmie z dnia 4 marca dotyczyło sposobu trzymania przełamanej hosii podczas słów „Oto Baranek Boży ...” w czasie Mszy św. odprawianej z udziałem wiernych, a mianowicie czy hostię należy trzymać tak, aby wyglądała na całą czy też części założone na siebie? Odpowiedź *Rady* uznaje za możliwe oba sposoby trzymania hosii, z tym, że z racji funkcji znaku za bardziej odpowiedni uważa sposób drugi, tak aby wyglądała na przełamaną. Wygląd taki bowiem lepiej kojarzy się z wyglądem chleba do spożywania.

Zapytanie drugie dotyczyło sposobu postępowania z hostią konsekrowaną podczas Mszy św. a przewidzianą do wystawienia bezpośrednio po odprawieniu Najśw. Ofiary. Czy hostia ta ma pozostać od Komunii św. do końca Mszy św. na ołtarzu, czy też należałoby ją złożyć raczej do tabernakulum? Odpowiedź *Rady* nakazuje schowanie hostii do tabernakulum. Wystawienie więc należy robić po zakończeniu Mszy św. biorąc hostię z tabernakulum z zachowaniem oczywiście normalnie przewidzianego rytu co do kładzania, śpiewu itp. Nie wydaje się jednak, aby wypowiedź ta była

najszczęśliwszym rozwiązaniem, zwłaszcza gdy Msza św. odprawiana jest na ołtarzu usytuowanym twarzą do wiernych, znajdującym się zdaleka od tabernakulum.

Trzecie zapytanie dotyczyło interpretacji, co do zakresu, nr 40 instrukcji *Eucharisticum mysterium* stwierdzającego, że duszpasterze mają się starać, aby chorzy i starcy, chociaż nie obłożnie chorzy, ani nie znajdujący się w niebezpieczeństwie śmierci, często a nawet codziennie, zwłaszcza w okresie wielkanocnym mieli możliwość przyjmowania Eucharystii o jakiegokolwiek porze dnia. Pytanie podnosiło czy ta „jakakolwiek pora dnia” odnosi się także do jakiegokolwiek dnia, a więc także do wszystkich dni Wielkiego Tygodnia? Odpowiedź Rady jest potwierdzająca, a więc tymże kategoriom osób można udzielać Komunii św. także o jakiegokolwiek porze we wszystkie dni Wielkiego Tygodnia.

Czwarte pytanie dotyczyło interpretacji nr. 61 instrukcji *Eucharisticum mysterium* na przykładzie konkretnego wypadku kościoła franciszkanów w Opolu. Zwrócono się z zapytaniem, czy podczas wystawienia Najśw. Sakramentu w niezamkniętej kaplicy bocznej, z otwartym dojściem na tyle szerokim, że część wiernych znajdujących się w nawie głównej widziała wystawioną hostię, można w nawie głównej odprawiać Mszę św., przy czym ołtarza głównego z kaplicy wystawienia nie widać? Odpowiedź Rady zaleca, aby rzecz roztropnie przeorganizować zgodnie z wymaganiami Instrukcji o kulcie tajemnicy eucharystycznej. Do tego, aby takie wystawienie można było urządzać, musiałaby kaplica być rzeczywiście oddzielona od nawy głównej (*vere separata*). Dzięki temu uniknie się rozbicia uwagi wiernych dwoma różnymi czynnościami liturgicznymi.

W piątym zapytaniu chodzi o właściwe ukształtowanie praktyki łączenia Mszy św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu w takich okolicznościach jak np. pierwsze piątki miesiąca. Zapytano Radę czy zgodną z instrukcją *Eucharisticum mysterium* nr 66 jest praktyka stosowana obecnie w Polsce, polegająca na robieniu wystawienia po odprawieniu Mszy św., odmawianiu litanii do Serca Pana Jezusa oraz benedykcji przy odpowiednim śpiewie. Odpowiedź Rady podkreśla jeszcze raz, że błogosławieństwo bezpośrednio po Mszy św. jest zakazane. Wystawienie dopuszczalne jest jeśli trwa nieco dłużej.

Przyznać jednak chyba trzeba, że odpowiedź ta może być niejednoznacznie rozumiana, bo przecież litanie i modlitwy do Serca Pana Jezusa też trwają nieco dłużej. Czy wystarczająco długo? Wydaje się, że tak. Wobec tego praktyka stosowana i znana w Polsce może być jednak uznana za niebezpieczną z Instrukcją o kulcie tajemnicy Eucharystii.

W piśmie zaś z 4 kwietnia 1968 r. w punkcie pierwszym pytano, czy należy zgodnie z odpowiedzią *Kongregacji Obrzędów* z 10 maja 1890 r. stawiać umbrakulum przed wystawionym Najśw. Sakramentem, ilekroć głoszone jest kazanie, podczas gdy nr 62 instrukcji *Eucharisticum mysterium* dopuszcza jedynie krótkie wyjaśnienie i homilie o Najśw. Sakramencie, a nie kazania o innej tematyce np. o świętych, czy okolicznościowe? Odpowiedź Rady przypomina, że krótkie wyjaśnienia, o których mowa w instrukcji, nie są kazaniem, lecz wyjaśnieniami tekstu czytanego. Dlatego podczas tych wyjaśnień nie należy stawiać umbrakulum, tak jak nie należy go stawiać podczas czytania eucharystycznych tekstów biblijnych. Oczywiście jest rzeczą, szkoda że nie dla wszystkich w praktyce, że podczas wystawienia Najśw. Sakramentu nie wolno głosić kazań nie-eucharystycznych.

Pytanie drugie w tymże liście dotyczyło bardzo palącej sprawy, a mianowicie możliwości i praktyki urządzania wystawień Najśw. Sakramentu podczas nabożeństw majowych i październikowych. Odpowiedź Rady jest jasna. Śpiewanie lub odmawianie litanii czy różańca powinno mieć miejsce

przed wystawieniem Najśw. Sakramentu. Porządek takiego nabożeństwa, zdaniem Rady, powinien przedstawiać się następująco; modlitwy maryjne (rózaniec lub litanie), wystawienie, krótka modlitwa w milczeniu, a w końcu błogosławieństwo eucharystyczne.

Z tej odpowiedzi Rady cieszyć się należy szczególnie. Trudno bowiem było przekonać wielu, nawet skądinąd przekonanych do odnowy liturgii, o niezgodności polskiej praktyki z przepisami instrukcji o kulcie tajemnicy Eucharystii, w których dopatrywać się należy nie tylko poważnych racji prawnych ale także głębszych uzasadnień wewnętrznych.

Ks. Franciszek Greniuk

III. NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

1. Komentarz do mszału rzymskiego

W latach 1964—66 ukazało się we Francji (ed. Castermann) 5 tomowe dzieło: *Guide de l'Assemblée chrétienne*, Th. Maertensa i J. Frisque'a. Równocześnie wydawnictwo Herdera dokonało tłumaczenia na jęz. niemiecki¹. Jest to obszerny komentarz do mszału. W aktualnej odnowie życia liturgicznego, pełne uczestnictwo, świadome i czynne, wymaga zwłaszcza rozumienia tego, co dokonuje się na ołtarzu. Stół Liturgii Słowa chce obficie karmić niż dotąd. Teksty formularza mszalnego obejmują faktycznie w cyklu roku liturgicznego całość naszej drogi do Ojca, bo obejmują całe Mysterium Paschalne. Stąd prace francuskich teologów i historyków liturgii Maertens'a i Frisque'a oddają dużą pomoc zwłaszcza duszpasterzom, którym zabiegającym wśród codziennych obowiązków, nie zawsze wystarcza dość czasu na samodzielne opracowanie homilii.

Każda uroczystość roku liturgicznego jest omówiona w 4 aspektach i tak też uszeregowany jest przedstawiony materiał: 1) objaśnienie czytań biblijnych, 2) wyjaśnienie liturgii, 3) tematyka biblijna, 4) wskazania dla wiary.

Ad 1. Bóg przemówił w historii w określonym czasie i do człowieka historycznego. Słowo Boże — Chrystus żył w kulturze semickiej i mówił językiem czasu. Stąd współczesny człowiek, ze swą ubogą znajomością ducha czasu historycznego Chrystusa, potrzebuje przystępnej egzegezy tekstów formularza, zwłaszcza czytań. To minimum objaśnienia pozwala głębiej spojrzeć na wieczne prawdy zawarte w pisanym słowie — w Piśmie Świętym. Liturgia chce bowiem to pełne uczestnictwo uczynić czymś powszechnym, dla wszystkich, nie tylko dla wtajemniczonych. Zrozumiałe jest, że autorzy *Komentarza* dalecy są od pełnej, naukowej egzegezy, gdyż praca ich ma charakter pomocy pastoralnej przede wszystkim.

Ad 2. Współczesny *homo technicus*, myśli praktycznie, nawet w liturgii. Chce znać przyczyny takiego, a nie innego układu danego formularza, skąd pochodzą modlitwy, dlaczego właśnie na dziś taki zestaw psalmów w częściach zmiennych itd. Jednakże nie tylko historyczne dane otrzymujemy w tej części, ale także teologię tekstów, ich sens liturgiczny. Liturgia Słowa wie dzie przeciwieństwo do Liturgii Ofiary, do Uczty eucharystycznej, stąd znajdujemy także łączność między słowem i rytmem, Ewangelią i Eucharystią. I tym postulatом odpowiada materiał zawarty w części drugiej każdego formularza mszalnego zawartego w omawianej pracy.

¹ Thierry Maerten — Jean Frisque, *Kommentar zum Messbuch*, Verlag Herder, Freiburg im Breisgau 1964—1966, t. 1—5.

Ad 3. Zmienne teksty Mszy świętej, choć nie obejmują całości ekonomii zbawienia, są niewyczerpanym źródłem dla żywego słowa w liturgii. Homileta znajduje wiele tematów na zasadzie *nova et vetera*, unikając nudnego powtarzania, czy rozcieńczania zasłyszanych czytań z Pisma Świętego, natomiast czerpiąc z liturgii dnia, będąc wrażliwym na konkrety z codzienności, może zachęcać uczestników Mszy świętej do ich obecności przy stole eucharystycznym. Ta kerygmatyczna strona każdego formularza jest cenną homiletyczną pomocą.

Ad 4. W punkcie 4 *Kommentar zum Messbuch* zawarte są różne wskazówki ascetyczne, praktyczne na co dzień. Np. końcowe „*Ite missa est*” jest nie tylko rozesłaniem zgromadzenia liturgicznego, ale jest także zadaniem, które przekracza próg świątyni; często bowiem stanowi to wspólny mianownik dla ofiary Mszy świętej i ofiary życia, dla liturgii Mszy św. i mszy codziennego życia.

Komentarz ma charakter pastoralny. Choć oparty na materiale współczesnej myśli teologicznej (zwłaszcza w zakresie egzegezy, historii i teologii liturgii), przeznaczony jest zwłaszcza dla duszpasterzy oraz tych wiernych, którzy sami szukają swego świadomego miejsca w liturgii. Szkoda tylko, że autorzy poza niedzielami i świętami Pańskimi skomentowali tylko niektóre większe uroczystości świętych (zaledwie 12). Wobec postulatu homilii na każdej Mszy świętej, pomocny byłby i dalszy ciąg tego przewodnika na zgromadzeniu liturgicznym.

Ks. Jerzy Stefański